



Papież na audiencki: przebaczać i przyjmować przebaczenie

„Kiedy wyznajemy nasze grzechy, Bóg jest jeszcze bliżej nas i zachęca nas do spojrzenia w przyszłość” – mówił Papież podczas dzisiejszej audiencki ogólnej, którą poświęcił tematowi przebaczenia. Najpierw zwrócił uwagę, że otwarcie w ostatnią niedzielę Drzwi Miłosierdzia w Bazylice Laterańskiej, która jest katedrą Rzymu, i zarazem we wszystkich diecezjach na świecie to znak jedności Kościoła.

Z tego samego powodu rozpoczęcie Jubileuszu miało miejsce 8 grudnia, w 50. rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II, który podkreślał komunę Kościołów lokalnych opierającą się na jedności samego Boga. Komunia Trójcy Świętej jest źródłem miłości, jaką Bóg ukazał człowiekowi na Krzyżu. Bóg kocha każdego człowieka i w ten sposób wzywa nas do przebaczenia i miłosierdzia – zauważył Ojciec Święty.

„Jednak miłosierdzie i przebaczenie nie mogą pozostać tylko ładnymi słowami, ale powinny być realizowane w życiu codziennym. Miłowanie i przebaczenie to konkretny i widzialny znak, że wiara przekształciła nasze serca i pozwala nam wyrażać w sobie życie samego Boga. Miłować i przebaczać tak, jak Bóg kocha i przebacza. Jest to życiowy program, który nie może zaznać wyjątków ani przerw, ale pobudza nas, abysmy zawsze niestrudzenie szli dalej, będąc pewni, że jesteśmy podtrzymywani ojcowską obecnością Boga” – powiedział Papież.



W swojej katechezie Franciszek zwrócił też uwagę na symbolikę przejścia przez Drzwi Miłosierdzia:

„Brama wskazuje na samego Jezusa, który powiedział: «Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę» (J 10, 9). Przejście przez Drzwi Święte to znak naszej ufności pokładanej w Panu Jezusie, który nie przyszedł, aby sądzić, ale aby zbawić (por. J 12, 47). Uważajcie, żeby nie było kogoś trochę zwinnego czy zbyt sprytnego, który wam powie, że trzeba zapłacić. Nie! Za zbawienie się nie płaci, nie kupuje się go! Bramą jest Jezus, a Jezus jest bezpłatny! On sam mówi o tych, którzy wchodzą nie tak, jak się powinno, i nazywa ich po prostu złodziejami i rozbójnikami” – przypominał Papież.



Przejście przez Drzwi Święte jest znakiem prawdziwego nawrócenia naszego serca, które ma być otwarte na innych:

„Stojąc przed Drzwiami Świętymi proszę: «Panie, pomóż mi otworzyć bramę mego serca!». Rok Święty nie przyniósłby większych owoców, jeśliby przez drzwi naszego serca nie przeszedł Chrystus, który nas pobudza, abysmy poszli do innych, żeby zanieść im Jego samego i Jego miłość. Jak zatem Drzwi Święte pozostają otwarte, ponieważ są one znakiem przyjęcia nas przez samego Boga, tak i drzwi naszego serca powinny być zawsze szeroko otwarte, aby nikogo nie wykluczyć. Nawet tego, kto jest dla mnie przykry. Nikogo” – podkreślił Franciszek.



Papież przypomniał, że ważnym sposobem przeżywania Roku Jubileuszowego jest spowiedź. Przez sakrament pokuty doświadczamy bezpośrednio miłosierdzia naszego Ojca, który przyjmuje nas razem z naszymi słabościami i ograniczeniami. O przebaczeniu Franciszek mówił także do Polaków:

„Witam serdecznie pielgrzymów polskich. Bracia i siostry, ile razy słyszałem, jak do mnie mówiono: «Ojcie, nie potrafię wybaczyć». Tak, czasem przebaczenie nie jest łatwe. Dlatego w dniach Jubileuszu Miłosierdzia, przechodząc przez Drzwi Święte, prosząc Boga w sakramencie pojednania o miłosierdzie i odpuszczenie nam grzechów, prosimy Go także o łaskę przebaczenia innym i umiejętność pojednania z wszystkimi braćmi. Z serca wam błogosławię” – powiedział Papież.



dw / rv

Vatican Radio - All the contents on this site are copyrighted ©.